

wdrożenia  
i rozwiązania**KONSUMENT  
DYKTATOREM**

Michael Hammer, twórca teorii reinżynierii, wylał entuzjazm e-commerce wiadro zimnej wody na głowę. Zachodząca na naszych oczach rewolucja informacyjna nie zmienia, jego zdaniem, sposobu nabywania dóbr. Czytaj – str. 20

technologie  
i produkty**OCHRONA RAID-U**

Firmy magazynujące znaczne ilości informacji oczekują zarówno ochrony, jak i szybkiego dostępu do danych. Obydwie te cechy łączą w sobie tzw. macierze dyskowe RAID. Czytaj – str. 23



rynek

**RZUT NA TAŚMĘ**

– Mam nadzieję, że nie zrealizują się zapowiedzi likwidacji ministerstwa – mówi Tomasz Szyszko. – Chcemy zaproponować trochę inną rolę resortu, związaną z koncepcją tzw. społeczeństwa informacyjnego. Czytaj – str. 27



© Andrzej Smolicki

# Atak i obrona

– Portal *Arena.pl* od początku działalności jest obiektem prób ataków i włamań. Dzięki temu, że bezpieczeństwo jest jednym z naszych priorytetów, udało się nam przeciwstawić nieautoryzowanym próbom dostępu – mówi Marek Stankiewicz, dyrektor ds. technologii w *Arena.pl*. – Jeśli prawidłowo stosuje się typowe środki bezpieczeństwa, to największym potencjalnym zagrożeniem są błędy w konfiguracji.



## Elektrim–Vivendi 2:0

**S**ąd Okręgowy w Warszawie ponownie oddalił wniosek Vivendi o zabezpieczenie powództwa wniesionego przez Vivendi przed Sądem Arbitrażowym w Genewie, uznając, że „Vivendi nie uprawdopodobnił, że jego roszczenie jest wiarygodne”.

Jest to już drugie, niekorzystne dla Vivendi, postanowienie sądu wydane w związku z pozwem arbitrażowym złożonym przez grupę w sprawie naruszenia umowy inwestycyjnej zawartej z Elektrimem w grudniu 1999 r. W połowie marca br. sąd oddalił podobny wniosek o zabezpieczenie powództwa złożony przez Vivendi. CH □

ELEKTRIM, TEL. (22) 652 89 40

## Apetyt na Polkomtela

**V**odafone może wykorzystać zamieszanie w Polkomteli do zwiększenia swoich udziałów w polskim operatorze komórkowym, np. poprzez odkupienie akcji od PKN Orlen – wynika z nieoficjalnych informacji „TELEINFO”. Tym bardziej że wprowadzone od początku br. regulacje



Archiwum

■ JACEK KURAŚ

## Jeszcze jedno zwycięstwo Małysza

**P**ierwsze miesiące nowego tysiąclecia minęły nam pod znakiem zachłyśnięcia się sukcesami nowego objawienia w skokach narciarskich. Rozsądek i umiar stracili prawie wszyscy. Na zawody pucharu świata jeździły nie tylko tłumy szeregowych kibiców, ale i znani politycy. Premier telefonował do Małysza po zwycięskich konkursach, a w Lahti osobiście składał mu gratulacje. Prezydencki helikopter przywiózł świeżo upieczonego mistrza świata do domu, a prezydent własnoręcznie dekorował w Planicy zdobywcę pucharu.

Sukcesy mistrza mogą procentować w przyszłości. Wielu młodych chłopców, zapatrzonych

w sukcesy Małysza, garnie się do uprawiania skoków narciarskich. Jest szansa, że z tego grona wyrośnie nowy mistrz.

Być może sukcesy naszego skoczka będą procentować również na innej niwie. Od lat z przerażeniem patrzę na spustoszenia, które w młodych umysłach sięją niektóre zdobycze postępu technicznego. Telewizja w okresie największej oglądalności serwuje brutalne filmy. Wartościowe programy pojawiają się zazwyczaj sporo po północy. Barbarzyńskie gry komputerowe, w których krew spływa z każdego piksela na monitorze, a eksplozje wystrzałów częstotliwością dorównują tętnom graczy, to codzienność wirtualnego życia dużej grupy

młodzieży. Obawiam się, że głupie gry, w których więcej punktów zdobywa się za spowodowanie wypadku drogowego niż za zgodną z przepisami jazdę, mogą owocować w przyszłości tragicznymi wypadkami na naszych drogach. Gracze często myślą wirtualną rzeczywistość, w której uczestnicy takich seansów mają – o zgrozo – niejedno życie, z życiem realnym. Ze strachem i troską spoglądam na młodych graczy, których w swój wir wciągają takie bezmyślne i mordercze wirtualne zabawy. Psychologowie coraz częściej zastanawiają się, jakie powiązania mogą mieć brutalne napady i morderstwa z wychowywaniem opartym na grach komputerowych. Na ulicach Krakowa

pojawiały się w ostatnich tygodniach plakaty, których celem jest uświadomienie młodym ludziom, że człowiek ma tylko jedno życie. Kampania prowadzona jest jednak bardzo skromnymi środkami. Plakatów – jak na lekarstwo. Prasa i radio bardzo rzadko zwracają uwagę na szkodliwość większości gier komputerowych. Artykuły i audycje omawiające ten temat należą do rzadkości. Telewizja nastawiona jest na zysk i nie zwraca sobie głowy tymi zagadnieniami.

W ostatnich miesiącach zaobserwowałem zdecydowany odwrót od brutalnych gier. Na monitorach młodych graczy królują coraz częściej skoki narciarskie. Przeglądając w ostatnich latach

dyski szkolnych komputerów, najczęściej natrafiałem na ukryte katalogi „QUAKE”. Teraz jak grzyby po deszczu pojawiają się katalogi „SKOKI” lub „MALYSZ”. Nie mam żadnej wątpliwości, że jest to efekt sukcesów naszego mistrza. Jeżeli ta tendencja utrzyma się, będzie to zwycięstwo Małysza o wiele bardziej wartościowe, niż wygranie najtrudniejszego konkursu skoków.

Mam nadzieję, że Adam Małysz nie zostanie zagłaskany przez bezmyślnych kibiców i polityków. Życzę mu, aby odpoczął teraz po trudach pracowitego sezonu, a jego przyszłe sukcesy (odpukuję w nie malowane) spowodowały dalszy odpyły zwolenników brutalnych gier ku grom zręcznościowym. □